

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to , że :

I. w okresie czasu od lutego 1997 roku do czerwca 1997 roku w Ł. działając w krótkich odstępach czasu , w wykonaniu z góry powziętego zamiaru , jako właściciel (...) sp. z o.o. i właściciel (...) s.c. z siedzibą w Ł. prowadząc działalność komisową w postaci samochodów w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem pokrzywdzonych (...) sp. z o.o. i co najmniej 50 osób pokrzywdzonych , tj. komitentów , na ogólną kwotę co najmniej 523.000 złotych , przy czym czyn ten popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne – to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. ,

II. w kwietniu 1997 roku w Ł. , b. woj. (...) przywłaszczył sobie powierzoną mu kwotę 49.700 złotych przez (...) Bank Oddział w Ł. i (...) Bank (...), które zostały przelane na konto (...) s.c. , której jest właścicielem z tytułu kredytów udzielonych na zakup samochodu dla M. G. i P. Ł. działając na szkodę wyżej wymienionych banków , przy czym czyn ten popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne – to jest o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. ,

III. w dniu 11 kwietnia 1997 roku w Ł. , b. woj. (...) działając na rzecz (...) Bank Oddział w Ł. jako właściciel (...) s.c. z siedzibą w Ł. w celu uzyskania kredytu w wysokości 19.200 złotych na nazwisko M. G. przedłożył w tymże banku fałszywe dokumenty dotyczące działalności mające istotne znaczenie dla uzyskania kredytu , przy czym czyn ten popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne – to jest o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. ,

Wyrokiem z dnia 3 marca 2016r. w sprawie II K 271/06 Sąd Rejonowy w Łowiczu uznał oskarżonego M. K. :

1. w miejsce zarzucanego w punkcie I czynu , za winnego tego , że w okresie od lutego do czerwca 1997r. w Ł. , działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej , wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą , w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru , prowadząc działalność komisową w postaci sprzedaży samochodów i maszyn rolniczych w ramach spółki cywilnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) poprzez wprowadzenie w błąd co do rzeczywistych możliwości płatniczych wymienionych podmiotów oraz wspólników spółki cywilnej (...) doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem : (...) spółkę z o.o. , A. J. , A. S. (1) , Z. T. , B. K. (1) , K. M. , K. D. , W. S. , E. K. (1) , S. Ł. , R. P. , S. O. (1) , T. B. (1) , M. S. , E. K. (2) , W. T. , J. S. (1) , A. D. , K. J. (1) , G. K. , I. W. , W. G. , T. K. (1) , J. W. , J. S. (2) , G. W. , J. D. , K. S. , J. Z. , Z. K. , J. C. , M. R. , H. Z. , T. K. (2) , J. K. (1) , J. B. , M. P. (1) , K. J. (2) , H. L. , W. P. , S. O. (2) , J. K. (2) , T. B. (2) , K. G. , T. T. , A. S. (2) , A. Ł. , R. O. , K. A. , W. W. , Z. M. przez co naraził wyżej wymienionych pokrzywdzonych na szkodę w łącznej kwocie 523.353 zł. stanowiącą mienie znacznej wartości , to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności ,

2. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. , to jest w związku z przedawnieniem karalności czynów , umorzył postępowanie karne co do czynów z pkt II i III ,

3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego E. K. (1) kwoty 23.500 złotych oraz na rzecz pokrzywdzonego S. O. (1) kwoty 13.015 złotych solidarnie z P. R. , co do zasądzonych od P. R. wyrokiem z dnia 12 października 2012r. w sprawie II K 577/12 w pkt 3 kwot ,

4. powództwa cywilne pozostawił bez rozpoznania ,

5. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych i kosztami tymi obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca M. K. zaskarżając wyrok w punkcie 1 i 3 - w całości na korzyść oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 1,2,3,4 k.p.k. zarzucił rozstrzygnięciu :

- obrazę prawa materialnego – art. 286 § 1 k.k. poprzez przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności z tego przepisu podczas , gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i wprowadził w błąd osoby wymienione w punkcie 1 przypisanego czynu dopuszczając się przestępstwa oszustwa,

- naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niezastosowanie tego przepisu w sytuacji , gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie jest wątpliwy i niejednoznaczny , wyjaśnienia oskarżonych i współoskarżonych w sprawie są sprzeczne , brak jest dokumentacji (...) spółki cywilnej i z ograniczoną odpowiedzialnością (...),

- błąd w ustaleniu stanu faktycznego przyjętego za podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku poprzez przyjęcie przez sąd , że oskarżony kierował działalnością (...) spółka cywilna i z o.o. w zakresie sprzedaży komisowej samochodów w sytuacji , gdy w aktach sprawy nie ma ani jednej umowy komisowej sprzedaży samochodu podpisanej przez oskarżonego , poprzez przyjęcie , że oskarżony kierował działalnością (...) spółka cywilna i z o.o. i działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w sytuacji , gdy brak jest w aktach sprawy jakiegokolwiek dokumentu świadczącego o tym , że oskarżony dokonywał operacji finansowych przelewowych lub gotówkowych w imieniu wyżej wskazanych podmiotów lub wypłacał z banku lub kasy jakiegokolwiek kwoty na swoją rzecz oraz poprzez przyjęcie przez sąd , że oskarżony udzielając informacji pokrzywdzonym działał w złej wierze i ze złą wolą w sytuacji , gdy okoliczności sprawy wskazują , że oskarżony cały czas liczył na poprawę koniunktury na rynku i angażując się w funkcjonowanie spółek , nie mając jednak żadnych kompetencji w zakresie zarządu spółką z o.o. (...) pomagał w ich funkcjonowaniu i uzyskiwaniu ewentualnych zysków .

Z ostrożności procesowej obrońca podniósł zarzut rażącej surowości wymierzonej oskarżonemu kary poprzez skazanie oskarżonego , osoby niekaranej , wobec której brak dowodu , że uzyskała jakąkolwiek korzyść majątkową , na karę bezwzględnego pozbawienia wolności zamiast na karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania .

W związku z tym , w oparciu o art. 437 § 1 k.p.k. , obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego w pkt 1 wyroku i uniewinnienie oskarżonego oraz zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję oraz z ostrożności procesowej wniósł o zmianę zaskarżonego w pkt 1 wyroku i zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat .

Sąd Okręgowy zważył , co następuje:

Odnosząc się do zarzutów apelacji , na wstępie należy zauważyć , że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania karnego , a uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom określonym w art. 424 k.p.k. i nie wykracza poza granice swobodnej oceny dowodów .

Sąd I instancji w sposób wyczerpujący i logicznie niesprzecznie uzasadnił , w oparciu o jakie dowody ustalił , że oskarżony dokonał przypisanego mu w punkcie 1 czynu oraz dlaczego nie uwzględnił dowodów przeciwnych i należycie umotywował powody , dla których nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Z wywodami co do oceny zeznań świadków i współoskarżonych należy się zgodzić w pełni i nie ma potrzeby ponownego szczegółowego czynienia takowej oceny , sprowadzałby się ona bowiem do powielania argumentacji sądu meriti . Należy zatem w tej materii odesłać do stosownej argumentacji wskazanej w pisemnym uzasadnieniu wyroku . Apelujący zresztą nie zaprezentował argumentacji podważającej ocenę tegoż materiału dowodowego , skupiając się na zagadnieniach dotyczących braku dokumentacji w postaci umów komisowych sprzedaży samochodów i maszyn rolniczych podpisanych przez oskarżonego, braku jakiegokolwiek dokumentu świadczącego o tym , że oskarżony dokonywał operacji finansowych przelewowych lub gotówkowych w imieniu (...) spółka cywilna i z o.o. , wypłacał z banku lub kasy jakiegokolwiek kwoty na swoją rzecz formułując w oparciu o to zarzut błędu w zakresie ustalonego stanu faktycznego przyjętego przez sąd I instancji za podstawę

wydania zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie poprzez przyjęcie, że oskarżony kierował działalnością (...) spółka cywilna i z o.o. w zakresie sprzedaży komisowej samochodów oraz działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Odnosząc się do owego zarzutu należy podkreślić, że ustawodawca w katalogu dowodów przewidział nie tylko dokumenty, ale także osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków czy wyjaśnień współoskarżonych. Faktycznie w aktach sprawy brak jest dokumentacji o której pisze obrońca, a umowy komisowe, które zostały złożone przez pokrzywdzonych nie są podpisane przez oskarżonego, lecz przez pracowników firmy. Z zeznań świadków niewątpliwie jednak wynika, że oskarżony, pomimo tego że nie pełnił żadnych funkcji w organach (...) spółki z o.o., a w spółce cywilnej (...) był współlnikiem, to faktycznie kierował działalnością (...) spółka cywilna i z o.o. w zakresie sprzedaży komisowej samochodów i maszyn rolniczych oraz działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Należy tutaj przywołać chociażby zeznania świadków E. P., J. K. (3), W. K., J. P., B. K. (2), W. O., H. G., P. P., M. P. (2) - pracowników spółek dla których oczywistym było, że oskarżony M. K. „jest szefem”, wydaje i podejmuje wiążące decyzje, zatrudnia i zwalnia pracowników, decyduje za jaką kwotę sprzedać samochód, o tym komu wypłacić pieniądze sporządzając w tym celu „specjalna listę”. Takie stanowisko świadków było aktualne także w czasie, gdy oprócz spółki cywilnej została utworzona (...) sp. z o.o., a świadek P. P. zeznał, że M. K. zarządzał firmą nawet wówczas, gdy pozbył się udziałów. Takie wyjaśnienia i zeznania składał także S. M., który w sposób konsekwentny wskazywał, że oskarżony M. K. zatrudniał i zwalniał pracowników, wydawał polecenia także członkom zarządu, pełnił obowiązki walnego zgromadzenia, komisji rewizyjnej i komisji nadzorczej. S. M. podał, że pomimo istnienia takiej konieczności M. K. odmówił zatrudnienia w firmie głównej księgowej. Odnośnie przepływu gotówki w firmie, to z zeznań świadków B. K. (2) wynika wprost, że oskarżony M. K. pobierał pieniądze w kasie, a każdorazowo pieniądze z komisów były przekazywane do Ł. Sporadycznie świadek osobiście je zawoziła, zaś gdy dostarczała je po godzinach pracy, to odbierał je osobiście M. K. Rzadko odbierał je P. R., ale tylko wówczas, gdy nie było M. K. Nigdy zaś pieniądze nie trafiały do banku. Pracownicy – W. K. i J. K. (3) zeznali także, że to oskarżony M. K. w czasie, kiedy już występowały znaczne kłopoty finansowe, klientom nie wypłacano pieniędzy za samochody, wydawał im polecenia by przyjmowali w komis kolejne samochody i zapewniali klientów o dobrej sytuacji finansowej. Ponadto w umowie komisowej zawarty był zapis, że komitent otrzyma pieniądze w terminie 14 dni od sprzedaży samochodu, kiedy faktycznie nie było to realizowane i to odnośnie do szeregu komitentów. Pomimo tego treść umowy także nie została zmieniona. Dowody te niewątpliwie wskazują, że oskarżony, kierując faktycznie firmami, polecając udzielanie takich informacji pokrzywdzonym chciał i wprowadzał pokrzywdzonych w błąd co do rzeczywistych możliwości płatniczych (...) spółka cywilna i (...) sp. z o.o., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a nie jedynie, jak to podnosi w apelacji obrońca, pomagał w funkcjonowaniu spółek i uzyskiwaniu ewentualnych zysków. W świetle osobowych źródeł dowodowych uzasadnionym jest twierdzenie, że oskarżony M. K. pomimo tego, że nie pełnił żadnych funkcji w organach spółki z o.o. (...), a w spółce cywilnej był współlnikiem, to faktycznie był osobą, która tymi spółkami kierowała, zarządzała, wydawała wiążące i kluczowe dla działalności spółek polecenia. Na uwagę zasługuje fakt, że w maju 1997r., oskarżony wyzbył się nawet swoich udziałów w spółce z o.o. (...) zawierając notarialną umowę ich sprzedaży za 5.000 złotych na rzecz P. R., podczas, gdy zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego P. R. faktycznie ten żadnych pieniędzy oskarżonemu M. K. za owe udziały nie zapłacił. Wskazuje to zatem na świadome działanie oskarżonego, który wyzbywając się całkowicie udziałów chciał się uchronić od zarzutu jakiegokolwiek wpływu na działalność (...) sp. z o.o.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, to jest art. 286 § 1 k.k. przede wszystkim należy podnieść, że przepis ten określa przestępstwo oszustwa, które polega na doprowadzeniu innej osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Obrońca podniósł ów zarzut zarzucając, że sąd I instancji przypisał oskarżonemu odpowiedzialność z tego przepisu w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i wprowadził w błąd wymienione w przypisanym czynie podmioty dopuszczając się przestępstwa oszustwa. Otóż, wbrew twierdzeniom obrońcy, zebrany i wnikliwie oceniony, przy uwzględnieniu zasad z art. 7 k.p.k., materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że oskarżony M. K. działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i wprowadził w błąd wymienione w przypisanym czynie podmioty dopuszczając się przestępstwa oszustwa. Przystępnym działaniem oskarżony dopuszczał się w okresie czasu od lutego do czerwca 1997r., a zatem w krótkich odstępach czasu,

doprowadzając w tym krótkim czasie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kilkadziesiąt podmiotów na łączną kwotę aż 523.353 złote – stanowiącą mienie znacznej wartości . Oskarżony wydając pracownikom polecenia przyjmowania w komis pojazdy mechaniczne oraz zapewniania klientom o dobrej kondycji finansowej firmy w sytuacji, gdy sytuacja finansowa firmy była bardzo zła - nie wypłacano pieniędzy za wcześniej przyjęte już w komis pojazdy , przy ciągłych i wielokrotnych żądaniach komitentów odnośnie wypłaty im pieniędzy – wiedząc o tym , świadomie wprowadzał pokrzywdzonych w błąd co do rzeczywistych możliwości płatniczych . Z tego wynika , że oskarżony działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru , w zamiarze bezpośrednim obejmującym zarówno doprowadzenie pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jak i sposób działania zmierzający do tego celu . Oskarżony działał w porozumieniu z P. R. co do realizacji znamion przestępstwa oszustwa , bo przecież wspólnie z P. R. , w obliczu bardzo złej sytuacji finansowej spółek podejmował decyzje by dalej prowadzić działalność , by zapewniać klientom o tym , że spółki dobrze prosperują wprowadzając tym samym w błąd pokrzywdzonych co do co do rzeczywistych możliwości płatniczych spółek i doprowadzając ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem . Należy tutaj przytoczyć fragment zeznań świadka J. K. (3) , z którego wynika , że kiedy w firmie były problemy finansowe , to otwierany był komis w innej miejscowości , co niewątpliwie wskazuje na to , że takie działania zmierzało do zawarcia nowych umów komis przy wykorzystaniu nieświadomości komitentów odnośnie rzeczywistych możliwości płatniczych firmy . Oskarżony , wspólnie i w porozumieniu z P. R. , podejmował owe działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bo efektem ich działania było niekorzystne rozporządzenie pieniędzmi przez pokrzywdzonych , które to pieniądze- co wynika z zeznań wyżej powołanych świadków- były pobierane przez M. K. i P. R. i przez nich rozdysponowywane . Oskarżony niewątpliwie zatem wypełnił znamiona oszustwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Odnosząc się do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. należy podnieść , że o złamaniu dyrektywy zawartej w tym przepisie nie można mówić w sytuacji , w której sąd dokonując oceny przeciwstawnych wersji dowodowych , wybiera jedną z nich , należycie , stosownie do wymogów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. , ten wybór uzasadniając . (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 maja 2008r. , V KK 99/08 . Lex nr 435313) . O naruszeniu tegoż przepisu można by mówić dopiero wtedy, gdyby sąd orzekający powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego , bądź wówczas , gdy takie wątpliwości powinien był powziąć. Wbrew zarzutom obrońcy oskarżonego nie wystąpiły w niniejszej sprawie nie dające się usunąć wątpliwości , które sąd rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego . Sam brak dowodów w postaci dokumentów spółki oraz sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonego i pozostałych współoskarżonych nie może stanowić , w kontekście , prawidłowo ocenionego , z zachowaniem wymogów wskazanych w art. 7 k.p.k. , zebranego w sprawie materiału dowodowego , okoliczności uwalniającej oskarżonego od odpowiedzialności czy rodzić wątpliwości , których nie da się rozstrzygnąć i które w związku z tym winny być rozstrzygane na korzyść oskarżonego . Zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. może bowiem dotyczyć jedynie wątpliwości nie dających się usunąć na podstawie wszystkich istniejących dowodów , a nie tylko dlatego , że w sprawie brakuje dodatkowych dowodów „obciążających” czy „odciążających” .

W obliczu apelacji obrońcy i podnoszonych zarzutów , jedynie na marginesie należy podnieść , że na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2015r. (k. 353 i dalsze) oskarżony złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie mu , między innymi za czyn zarzucany w punkcie 1 , kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania , ale z uwagi na sprzeciw oskarżyciela posiłkowego oraz prokuratora nie doszło do uwzględnienia wniosku .

Przechodząc do omówienia tej części apelacji obrońcy oskarżonego M. K. , w której podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności orzeczonej bez warunkowego zawieszenia jej wykonania należy podnieść , że zgodnie z powołanym przez obrońcę przepisem - art. 438 pkt 4 k.p.k. , na którym ów zarzut się opiera sąd odwoławczy zmienia lub uchyla orzeczenie w zakresie kary tylko w razie stwierdzenia jej rażącej niewspółmierności , a ta ma miejsce tylko wówczas , gdy na podstawie ujawnionych okoliczności , które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można było przyjąć , iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą , jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego

zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo SN . Ponadto zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić wówczas , gdy orzeczona kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia , to jednak nie uwzględnia ona w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa , jak i osobowości sprawcy , wskutek czego w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą . Zatem niewspółmierność rażąca , to znaczna, zasadnicza „rzucająca się w oczy” różnica między karą wymierzoną , a karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu i osobowości sprawcy . Analiza uzasadnienia sądu I instancji w tym zakresie wskazuje , że taka sytuacja nie zachodzi . Sąd I instancji przy wymiarze kary uwzględnił zasadnicze okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w tym zakresie o których mowa w art. 53 § 1 i 2 k.k. i szczegółowo to uzasadnił . Istotna jest wartość szkody wyrządzonej przez oskarżonego , która znacznie przekracza dolny próg pozwalający na przyjęcie mienia znacznej wartości , dużą liczbę osób pokrzywdzonych, brak do chwili obecnej naprawienia szkody, a należy pamiętać , że czyn miał miejsce w 1997r. Te okoliczności , nawet w kontekście niekaralności oskarżonego i dobrowolnego stawienia się oskarżonego przed oblicze sądu , nie pozwalają na uznanie , że bezwzględna kara wymierzona oskarżonemu w wymiarze 1 i 6 miesięcy może być uznana za rażąco niewspółmierną. Wymierzona oskarżonemu kara , w ocenie sądu odwoławczego , jest adekwatna do stopnia jego winy , stopnia społecznej szkodliwości i nie nosi znamion rażąco niewspółmiernej surowości . Wyżej wymienione okoliczności nie pozwalają także na zastosowanie wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. Nie można bowiem uznać , że zostały spełnione przesłanki o których mowa w art. 69 § 1 i 2 k.k. Pomimo obecnej niekaralności postawa oskarżonego, który pomimo upływu tak długiego czasu nie naprawił szkody , chociażby częściowo , ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości przez długi czas powoduje brak podstaw do zawieszenia kary. Prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego jest bowiem negatywna .

Reasumując trzeba stwierdzić , że w przedmiotowej sprawie sąd I instancji dokonał trafnych ustaleń faktycznych , zebrany w sprawie materiał dowodowy należyście rozważył i w granicach określonych treścią art. 7 k.p.k. wyprowadził trafny wniosek w przedmiocie winy oskarżonego , właściwej kwalifikacji prawnej oraz wysokości wymierzonej kary pozbawienia wolności .

Mając natomiast na względzie treść art. 415 § 1 k.p.k. zgodnie z którym w razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego , obowiązek naprawienia w całości lub w części , szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przy czym nawiązki na rzecz pokrzywdzonego , obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się , jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono należało zmienić zaskarżony wyrok i uchylić rozstrzygnięcie w przedmiocie obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego S. O. (1). O roszczeniu bowiem wynikającym z przestępstwa popełnionego przez oskarżonego na szkodę S. O. (1) prawomocnie już orzeczono . W dniu 15 maja 1998r. Sąd Rejonowy w Gostyninie , w sprawie Nc 35/98 wydał prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym , którym orzekł od (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. na rzecz S. O. (1) kwotę 13.015 złotych (nakaz zapłaty k. 397) .

Mając na względzie powyższe okoliczności , sąd odwoławczy , na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. , art. 438 pkt 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób , że w punkcie 3 uchylił rozstrzygnięcie w przedmiocie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego S. O. (1) , utrzymując wyrok w mocy w pozostałej części .

Sąd odwoławczy nie dopatrył się występowania w niniejszej sprawie bezwzględnych podstaw odwoławczych .

Biorąc pod uwagę fakt , że oskarżonemu wymierzona została bezwzględna kara pozbawienia wolności , został zobowiązany do naprawienia szkody na rzecz E. K. (1) oraz w kontekście jego sytuacji materialnej i rodzinnej , na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. , sąd odwoławczy zwolnił M. K. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając , że obciążenie nimi stanowiłoby dla oskarżonego nadmierną uciążliwość .